

*Carmina Liberta.*



калкомп

29068

P













Im  
J  
J

P

czone  
obmi  
zánies  
cále

re  
laciol  
spof  
P

kicy  
y wł  
się p  
y oś  
inacz  
nia p  
kiedy  
chan  
tak z  
od? o  
tura  
deńf  
pier  
dobr  
dosta  
z Dep  
wodn  
albo



*Carum Elzbieta*

# EXCERPT

z RESKRYPTU

Imperatorowej Jeymci Rossyiskiej, danego  
Jegomci Panu Łanczyńskiemu, Mini-  
strowi swemu przy Dworze Wiedeń-  
skim będącemu, de die 30. Octobris  
It. vet. 1743.

**P**O odprawionym Nászym do Was Reskrypcie de die 4ta presentis w  
Asterze Márkiza Bottego, wyczytaliśmy po kilkakroć razy tak z Waszych  
Relacyi, iako y z roznych Gazet, a osobliwie z komunikowaney Nam  
Kopij Listu, który Krolowa Węgierska, rappellując z Berlina przerze-  
czonego Botte, do Krola Pruskiego pisała, jakim sposobem tę tu odkrytą,  
obmierzłą, y karania godną konduktę tego złośliwego Ministra, a przeto y  
zanieśioną przez N. d. statecznych dowodach fundującą się skargę za-  
cześnie fałszywą, myśloną udatą, y tego Markiza Bottego dostá-  
wey ściągającą Intrygę uczynić, a Nam samym w Osobie Márkiza  
tego jawnie popełnioną niesprawiedliwość, y iakobyśmy przez Nieprzy-  
jaciół Krolowej, y tam m. iactwa dali się oszukiwać, wcale nieprzystoynym  
sposobem przypisać.

Przyznac musimy, że Nam Proceder ten traktowania rzeczy tak wiel-  
kiej ważności, tykających się Osoby Nászey, y dostoięństwa Nászego, iako też  
y własnego Krolowej Honoru, w niemałym iest podziwieniu, y spodziewaliśmy  
się przeto; iż Násze skargi od Krolowej, po wiadomey Jey sprawiedliwości  
y oświadczonych Nam tak wiele razy sojuszných sentymentach swoich, będą  
inaczey, y skłonniey przyjęte, takowe zaś Nam dane assekuracye do uczynie-  
nia pretendowanej sprawiedliwej satysfakcyi wcale z tym *subsistere* nie mogą,  
kiedy onego Markiza Botte zawczasu, y nim ieszcze Jego Depozycyi wyslu-  
chano, bez naymnieyszey ná skargi Násze konfyderacyi, iuż wyexkuzowano,  
tak że Onemu do dalszego iustyfikowania siebie nic nie zostawiono, y owszem  
od dalszego trudzenia się w tym, że wszystkim uwolniono; Słuszność ná-  
turalnie rekwirowała, że ieżeli Markiza Bottego, podług zdania Dworu Wie-  
deńskiego, niemożna było, w pokazanych na niego dowodach, y skargách,  
pierwey nie wysłuchawszy Depozycyi Jego, winnym nazywać, że tymże po-  
dobnym sposobem y onego prędzey iustyfikować, ani też skarg Nászych nie-  
dostatecznemi, y fałszywemi nazywać poty nie należało, pokiby pierwey  
z Depozycyi Bottego, ważność ich, y z bliższych od Nas pretendowanych do-  
wodnych dokumentow z lepszą *non decideretur* pewnością; o Jego obwinieniu,  
albo niewinności. Teraz zaś kiedy z tamtey strony Rzeczy *cum tali praeju-*  
*dicio*

(2)

29068. III.

*zlist. pol. 6475.*





Właſne ſumienie Markiza Bottego może go konwinkować, żeśmy pod czas bytności Jego przy Dworze Naſzym z nim zſzawſze tak poſtępowali, że y nſmniejszy mieć nie może ſuſpicyi, abyśmy mieli ſzukać okazyi onemu ſzkodzić bez doſtateczney przyczyny, y przetrzeſienia rzeczy; nie ieſt to Naſzey natury tak poſtępować, y naſza Dobroć ieſt doſyć wiadoma, podſud ktorey raczy zſzawſze, ile bydz może, odpuſzczając winy, á niżej one karać ieſteśmy ſkłonni, dla tego wielka nam, & cum animi Noſtri ſenſu, czyni ſię krzywdę y w obwinionej precypitancyi, y iakoby cudze intrygi y inſynuacye naywiekſzą tego były przyczyną, y to Nas in prejudici. y Przyjaćielskich Sentymentow Krolowej Węgierſkiej y mogły nigdy Rząd

Praw Obligi y z niepodęryżnością, y sprawiedliwością, odprawowa-  
 starania, y intrygi, tym Pryncypiom przeciwnie, doremne u Nas, y bezku-  
 ezne są. Na tym tedy samym fundamencie, i myśl Nam przypieć nie  
 mogło, żebyśmy nieprzystoyną kondiutę Markiza Bottego, y złośliwą Jego  
 lekkomyślność w naymnieyszym punkcie Krolowy Węgierkiej przypisać y ma-  
 iące z Nią dawnieysze sojusze, *hoc interveniente* naruszać mieli, tym bardziey,  
 kiedy przy odkryciu Jey Weliczeństwu tak bezbożnego procederu przez Jey  
 Ministra popełnionego, przez który stał się niegodnym Łaski Jey, y chara-  
 kteru Onemu danego, a przeto y u samey Krolowey, postępując przeciwko In-  
 tencyi, y Mandatom Jey, na karę zasłużył, rozumieliśmy ieszcze Przyziścielską  
 w tym uczynić powinność, y przestrogę, dla ktorey tym większą mieliśmy  
 racyą spodziewać się sprawiedliwej w skargach Naszych satisfakcyi, poczyty-  
 wając to za okazyę, w ktorey spodziewaliśmy się nowego od Przyziści Kro-  
 lowey Dowodu, ktoryby nas do wzajemney obowiązkał retaliacyi. Im ostrze-  
 ywsze Ordynanse Krolowa onemu Markizowi Bottcie dała, aby się nigdy y w nay-  
 mnieysze tuteysze *domestica* nie mieszał, tym surowiey karany bydz powinien,  
 kiedy onym w brew, y przeciwko obligacyi, y powinności Ministra Cudzo-  
 ziemskiego postępując, zawsze *cum Zelo* w one wtrącał się. Pokazał to do-  
 szyć dowodnie za czasu ostatniego Panowania, gdzie nie inaczey zostawał, iak  
 gdyby na ow czas naywiększa tego była powinność, we wszelkich tuteyszych  
 afferach zdania swoje dawać, y onym *suus Consilijis prodesse*, co każdemu tak  
 dobrze wiadomo jest iż y wszyscy Cudzoziemscy Ministrowie na ten czas przy-  
 tomni







zmierzającym, niedostatecznym exkuzom, należycie *obviare*, y Krolową *sufficienter* konwinkować, że My Dostoieństwu naszemu tak przeciwney rzeczy nigdy czy-  
nić niemożemy, abyśmy y nayposlednieyszą Osobę, a dopieroż Cudzoziemskiego  
Ministra winować, y tak formalne, a żwawe skargi przed Pánem jego, ná onego  
zanosić mieli, gdybyśmy *de veritate rei* nie byli dostatecznie uwiadomieni, y wszel-  
kie do tego ściągające się okoliczności pierwey, y tak nie *examinowali*, że teraz  
w żadnym punkcie wątpliwości, y zarzutom *subjacere* niemoga.

Czyniąc też Rekwizycyi Dworu Wiedeńskiego zadosyć, dla tym zupełniej-  
szej konwinkcyi tegoż Markiza Bottego, y dla niezostawienia y najmniejszey  
racyi do dalszych exkuz, rozkazaliśmy *ex Actis Inquisitionis* wypisać Excerpt z  
potrzebnemi okolicznościami, y on kummunikować Rezydentowi Nohenholco-  
wi, do ktorego y Excerpt z Reskryptow naszych *sub die 13. Aug. 1784. presentis*,  
do Was odprawionych, przyłączyliśmy, to zaś z tey przyczyny uczynić za po-  
trzebno rozśadziliśmy, ponieważ do Hohenholca pisana, niejakobyście skargi wa-  
sze uftnie tylko, y to tylko w generalnych terminach czynili; Kommunikuie się  
wam zátym podobny Excerpt dla waszey dalszey informacyi, abyście kontentow  
z onego, dla lepszego objaśnienia, wam dawniey oznaymionych okoliczności, y  
dla nieustającego popierania skarg naszych, y pretendowania satisfakcyi, iak nay-  
skuteczniejszy sposob zażyć, y wasze dawnieysze Rekwizycye, przy kaźdey oka-  
zyi iak naymocniey ponawiać, y one znalezytemi Remonstracyami, nie tylko  
uftnie, ale też y ná piśmie, (*quo fise* wam terazniejszy Reskrypt, dla lepszego  
zrozumienia, umyślnie ná Niemieckie przetłumaczony, iest,) *ad effectum* przy-  
prowadzać nieomieszkali.

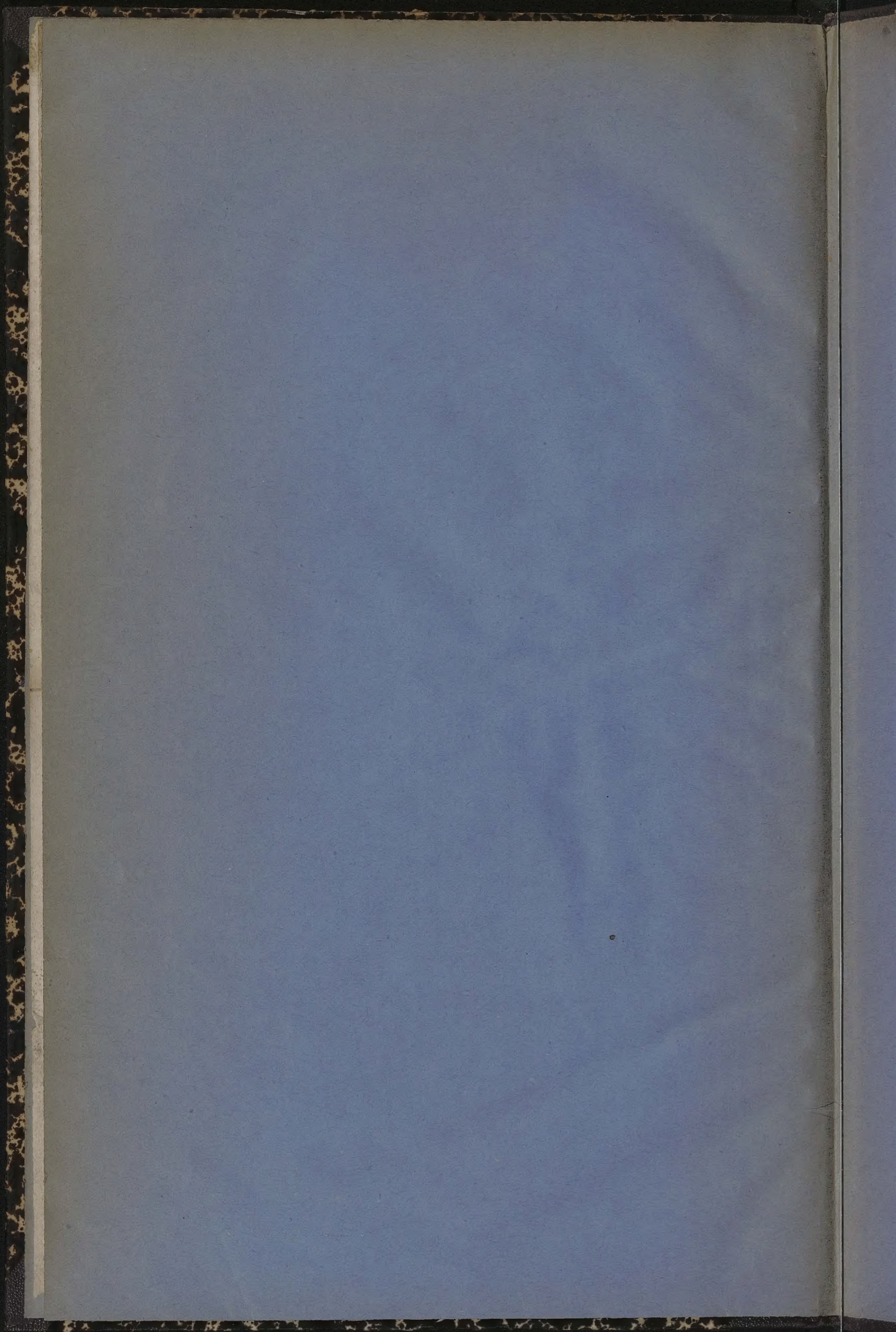
Co zaś w liście wyżej wspomnionym, prze do Berlina, Re-  
wokacyi tegoż Markiza Bottego, pisanym, a przez P. Mar. Feldm. Rez-  
denta Hohenholca tu kummunikowanym, z kto. ezeil iest, eze  
macie, ona wam teraz posyła się) wam *imputatur*, iakobyście z poc-  
łą rzecz za babskie tylko plotki udawali, y dla tego ná rezony, dla fu  
Markiza Bottego, wam állegowane, odpowiedzieć nie umieli, to wam y ná to  
należy, z objaśnieniem rzeczy, należytą uczynić Replikę; ponieważ nie rozumie-  
my, abyście przeciwko Rozkazom naszym postępować, y w miejscu wáżnym ina-  
czey ogłosić się mieli, a nie tak, iak wam z początku *sub die 13. Augusti*, przy  
pierwszym takowych Intryg odkryciu, rozkazano iest. Iż to żadna tak wielka  
Rezolucya, y konspiracya, iak głoszono, nie była, ale że rzecz cała tylko w nie-  
zbożnych dyskursach, y niespokojnych, lub bezsilnych Osob niektórych, zamy-  
ślach, y radach *subsistebat*; co teraz wcale opacznie, y ná odbicie zanieśionych  
skarg ná Bottego, wykladać usiłują &c. &c.

In reliquo wyczytaliśmy z niemałym Naszym podziwieniem w Reskrypcie Krolowey Wę-  
gierskiej niedawno Hohenholcowi przyftanym, y Wam tamże kummunikowanym, że Dwór  
Wiedeński w przeciwność niedawno uczynioney Rekognicyi, przy mianowaniu Osoby Ná-  
szej Tytułu Carowey zażywa, y w Liście częścicy wspomnionym przy Rewokacyi Bot-  
tego do Berlina pisanym Namże Jmperatorskiego Tytułu nie daie. Poiać niemożemy  
żąd takowa trudność, że Nam raz przyznanego Tytułu uymuią. Należy Wam dla tego  
przystoyną uczynić Remonstracyą Ministrom tamiecznym, y objaśnienia od nich w tym  
żądać, dając Jm oraz do wyrozumienia, Jż My po przyznaniu Nam raz takowego Ty-  
tułu, onego od Krolowey nie tylko w Listach do Nas Samych, ale też y w kaźdey  
inney okkurrencyi koniecznie pretenduiemy, nie rozumiejąc, aby od takowey raz uczy-  
nionej Rekognicyi odstępować, y Nam tam *prejudiciosas* czynić miała *novitates*, *sin secus*  
musielibyśmy się przeciwko temu manifestować. gdyż takowego Jmperatorskiego Tytułu z  
Prawem dostatecznym zażywamy, y onego Nam nikt sprzeczyć nie może.











Biblioteka Jagiellońska



stdr0023247



